

Sygn. akt: I C 557/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Augustowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO w SR w Augustowie Bogumiła Malinowska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Karolina Szematowicz

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2017 r. w Augustowie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Z.

przeciwko (...) S.A.
w S.

o zapłatę i ustalenie odpowiedzialności pozwanej na przyszłość

I. Zasądza od pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powoda A. Z. tytułem zadośćuczynienia kwotę 6.000zł (sześć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20.08.2016r. i do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części.

II. Zasądza od pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powoda A. Z. kwotę 2.734zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.434zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 557/16

UZASADNIENIE

Powód A. Z. wystąpił do Sądu Rejonowego w Augustowie przeciwko (...) S.A. w S. z pozwem, w dniu 13.10.2016 r., z datą wpływu do Sądu w dniu 18.10.2016 r. (k. 2 akt), o zapłatę na jego rzecz kwoty 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia za ból, krzywdę i cierpienie będące następstwem zdarzenia drogowego z dnia 08.08.2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20.09.2016 r. do dnia zapłaty. Domagał się również ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość za skutki zdarzenia drogowego, któremu uległ powód w dniu 08.08.2016 r. oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w postaci uiszczonej opłaty od pozwu, poniesionych wydatków, kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu podniósł, iż w dniu 8 sierpnia 2016 r. w miejscowości A., na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego poszkodowany został powód A. Z.. Sprawca wypadku – A. Ż. kierujący pojazdem marki F. (...), naruszył przepisy o ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej uwagi, na skutek czego doprowadził do zderzenia z pojazdem, którym kierował, 20 - letni powód – służbowym M. (...), który to powód w wyniku przedmiotowego zdarzenia doznał obrażeń ciała w postaci: urazu więzadłowego odcinka szyjnego kręgosłupa szyjnego, urazu głowy, urazu barku prawego, ogólnego potłuczenia ciała, urazu psychicznego. W związku z utrzymującymi się dolegliwościami bólowymi, powód

bezpośrednio po zdarzeniu, zgłosił się do Szpitala w A., gdzie udzielono mu porady lekarskiej, badania fizykalnego oraz badania RTG kręgosłupa szyjnego, zlecono podjęcie dalszego leczenia w (...). Powód otrzymał zwolnienie lekarskie, nosił kołnierz ortopedyczny, zażywał silne leki przeciwbólowe. Bezpośrednio po wypadku powód też odczuwał silne, dokuczliwe bóle i zawroty głowy, bóle odcinka szyjnego wraz z ograniczeniem ruchomości odcinka szyjnego kręgosłupa oraz bóle barku prawego, które nasilały się przy zmianach pogodowych oraz w tracie wysiłku fizycznego, a wszystko to utrudniało, a czasem wręcz uniemożliwiało mu wykonywanie podstawowych czynności życia codziennego. Przez to zmuszony był do korzystania z pomocy osób trzecich przy wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego oraz zażywania silnych leków przeciwbólowych, które negatywnie wpływały na jego ogólny stan zdrowia. Ponadto w związku ze złym stanem fizycznym, pogorszeniu uległa kondycja psychiczna powoda. Od dnia wypadku stał się on osobą nerwową, niespokojną, mającą problemy ze snem i koncentracją. Nadto, powód dodatkowo jako zawodowy kierowca, boi się uczestniczyć w ruchu drogowym i często przypomina sobie przedmiotowe zdarzenie, co wywołuje u niego strach i nie pozwala swobodnie funkcjonować. Ma trudności z zasypianiem, często budzi się w nocy. Prowadzenie czynnego trybu życia powoda zostało ograniczone, a powód nie może uprawiać sportu, nie może również pomagać w opiece nad swoim dzieckiem, co dodatkowo wpływa na wielkość i rodzaj poniesionej krzywdy. Ponadto pogorszeniu uległa także sytuacja finansowa powoda, ponieważ pracodawca powoda odmówił mu przedłużenia umowy o pracę z uwagi na rodzaj doznanych urazów oraz konieczności przebywania na zwolnieniu lekarskim, co dodatkowo wpływa na poczucie bezradności i bezsilności wobec zaistniałej sytuacji. Zważywszy, że odpowiedzialność za skutki zdarzenia ponosi pozwana, albowiem w dniu przedmiotowego zdarzenia sprawca wypadku – A. Ż. posiadał ważną polisę OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z pozwaną, powód zgłosił jej tę szkodę, ale decyzją z dnia 19.08.2016 r. pozwana odmówiła przyznania na rzecz powoda świadczenia z tytułu zadośćuczynienia. Jednakże w ocenie powoda, niezasadnie przyjmując, wbrew twierdzeniom powoda, aby rozmiar szkody i charakter obrażeń ciała u 20-letniego powoda, choć potwierdzony dokumentacją medyczną załączoną do pozwu, a przez to i krzywda doznana przez powoda były następstwem zdarzenia z 08.08.2016r. Stąd przedmiotowe żądania pozwu. Według pozwanego postępowanie likwidacyjne doprowadziło bowiem do ustalenia, że znikoma była siła uderzenia sprawcy w tył kierowanego przez powoda pojazdu, przy nieznacznym jego uszkodzeniu, a to wyklucza możliwość przyjęcia za powodem, na skutek tego zdarzenia rozmiaru i obrażeń ciała jego.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości, o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych w tym kwoty 17zł tytułem zwrotu kosztów opłaty od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwana kwestionowała przed wszystkim roszczenia co do zasady. Argumentowała za tym, przede wszystkim właśnie okolicznością ustaloną w toku likwidacji szkody na podstawie analizy dokumentacji fotograficznej samochodu, którym w chwili zdarzenia z dnia 08.08.2016r. poruszał się powód i ustaleniem, iż ma on tylko nieznaczące i powierzchowne uszkodzenia, co świadczy o tym, że pojazd sprawcy wypadku uderzył w pojazd powoda z nieznaczną zaledwie siłą, która została dodatkowo zamortyzowana przez elementy konstrukcji obu samochodów, zatem nie mogło dojść do tych podnoszonych przez stronę powodową obrażeń ciała, czy do realnie odczuwalnego rozstroju zdrowia u powoda. Stąd roszczenia powoda są niezasadne. Stąd decyzją z dnia 19.09.2016 r. pozwana odmówiła powodowi wypłaty zadośćuczynienia jako nieudowodnionego i nieuzasadnionego. Nadto, zdaniem pozwanej żądanie zapłaty kwoty 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kosztów procesu, nie znajduje oparcia w tak ustalonym stanie faktycznym i prawnym. Z ostrożności procesowej pozwana kwestionowała roszczenia odsetkowe w odniesieniu do żądanej przez powoda kwoty zadośćuczynienia. Akcentowała, że to nie może zostać określone, jak chce tego powód, a co najwyżej od daty wyrokowania, powołując przy tym orzecznictwo sądowe. Niezależnie też od powyższego strona pozwana kwestionowała roszczenie powoda również o ustalenie odpowiedzialności pozwanej na przyszłość za skutki przedmiotowego zdarzenia, bo interes ten w pełni zabezpieczają obowiązujące przepisy prawa, iż w przypadku powstania nowej szkody związanej z przedmiotowym zdarzeniem i w razie wystąpienia przez powoda z kolejnym pozewem, jego sytuacja procesowa obligować go będzie i tak do udowodnienia wszystkich przesłanek dochodzonego roszczenia, bez względu na to, czy Sąd ustalił wcześniej taką odpowiedzialność pozwanego na przyszłość (k. 50-54 akt).

Sąd Rejonowy w Augustowie ustalił i zważył, co następuje:

Żądania powoda, poza ustaleniem odpowiedzialności pozwanej na przyszłość za skutki wypadku, wyłącznie jego stanowisko na ich uzasadnienie, a nie stanowisko pozwanej, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, prowadzić mogą do jednego ustalenia, że te żądania powoda są w pełni uzasadnione co do zasady i co do kwot. Podkreślić należy, że przed sądem, wprawdzie strona pozwana wносиła o ich oddalenie to i sama kategorycznie nie obstawała też za takim ustaleniem przez Sąd, co dodatkowo

proceedziło do ustalenia przez ten Sąd, że je prezentując chciała z pewnością poprawić swoją sytuację procesową. Tymczasem w tych okolicznościach Sąd ustalił, iż w dniu 08.08.2016 r. doszło do zdarzenia, w okolicznościach niekwestionowanych przez strony procesu, że kierujący samochodem F. (...) najechał na tył pojazdu M., którym kierował powód i jak ustalił Sąd, to w wyniku tego zdarzenia

powód, 20-letni mężczyzna, prowadzący normalny, aktywny tryb życia, doznał obrażeń ciała, w tym w postaci urazu kręgosłupa szyjnego oraz neurologicznych. Powód leczony był w (...), na zwolnieniu lekarskim przebywał przez okres około 3 miesięcy, a w okresie od 09.01.2017 r. do dnia 20.01.2017 r. korzystał z zabiegów fizjoterapeutycznych (dowód: historia choroby k. 14-15, 83-89, 135-139, 143, 148), a więc w miejscach i okolicznościach podawanych przez samego powoda, jak i świadków przesłuchanych przed Sądem, a to narzeczonej powoda Z. Z. (rozprawa w dniu 29.11.2016 r. 00:44:19-00:55:08 k. 71 odwr. akt) i kolegów – T. M. (rozprawa w dniu 29.11.2016 r. 00:55:08-01:01:45 k. 71 odwr. akt) oraz M. L. (rozprawa w dniu 29.11.2016 r. 01:01:45-01:08:19 k. 71 odwr. -72 akt), którym to i zeznaniom Sąd dał wiarę, bo niczym te zeznania nie zostały podważone i korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd analizując okoliczności tej sprawy i czyniąc takie ustalenia, a w szczególności co do nieprawdziwości, akcentowanego przez stronę pozwaną argumentu zasadniczego, iż powód w związku z przedmiotowym zdarzeniem nie mógł doznać takich obrażeń ciała jakie poniósł, posłużył się na etapie postępowania sądowego obiektywnym dowodem w postaci opinii biegłego sądowego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego mgr inż. R. S. (k. 95-101 akt). Tymczasem tenże biegły jednoznacznie stwierdził, że w wyniku przedmiotowego zdarzenia, bezspornego między stronami co do okoliczności - u powoda mogło dojść do powstania obrażeń ciała wskazywanych w pozwie, zresztą i niczym wiarygodnym nie podważonych, poza gołosłownym wywodem pozwanego. Co więcej przyjętym w ten sposób przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym co do niemożliwości zaistnienia takich obrażeń ciała u powoda, w sytuacji, gdy znikoma była siła uderzenia sprawcy F. (...) w tył kierowanego przez powoda pojazdu. Skoro więc biegły w tych samych okolicznościach, jako fachowiec takiego rodzaju możliwości doznania obrażeń ciała nie wykluczył, to Sąd uznał za zasadne ustalenie tej kwestii za biegłym i powodem, bo i żadnego innego dowodu nie ma, aby ustalić inaczej, w szczególności jak żąda tego pozwany. Zresztą stanowisko strony powodowej co do obrażeń ciała, jakich powód doznał w zdarzeniu z 08.08.2016r. wynika jednolicie z twierdzeniami powoda, z dokumentacji lekarskiej. Nadto nie podważają go i ustalenia wynikające z opinii biegłego sądowego z zakresu (...) (k. 168-172 akt). Biegły po przeprowadzeniu w dniu 21.05.2017r. badania sądowo-lekarskiego powoda wskazał jednoznacznie na rozpoznanie u powoda stanu po skręceniu kręgosłupa szyjnego z powstaniem uszczerbku na zdrowiu u powoda 5%, w następstwie tego zdarzenia. Zważywszy też, że strona pozwana ustaleń w obu opiniach biegłych sądowych, nie zakwestionowała, nie mówiąc, że niczym nie podważała, Sąd Rejonowy uznał, iż są one w pełni wiarygodnym, obiektywnym źródłem do czynienia ustaleń w zakresie żądania powoda. Ustaleń takich, że powód jako 20-letni mężczyzna, zdrowy, samodzielny i aktywny, nie wymagający żadnej pomocy osób trzecich, a wszystko do dnia przedmiotowego zdarzenia, doznał w jego następstwie krzywdy na zdrowiu, w osobistym funkcjonowaniu, uzasadniającej w pełni przyznanie mu zadośćuczynienia, zadośćuczynienia słusznego nie tylko co do zasady, ale i dochodzonej przez powoda kwoty.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 kc, w wypadkach przewidzianych w art. 444 kc, co ma miejsce w przedmiotowej sprawie, Sąd może przyznać poszkodowanemu „odpowiednią sumę” tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Nie ma wątpliwości, że przepis art. 445 § 1 kc nie wskazuje kryteriów, którymi należy się kierować przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, a uczyniło to orzecznictwo i judykatura, zaś z poglądów tych wynika jako kwestia zasadnicza, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i jest z natury rzeczy niewymierne, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony wysokość ta niewątpliwie nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być odpowiednia, tzn. utrzymana w odpowiednich granicach i wszystkie te okoliczności muszą być analizowane indywidualnie i w każdej sprawie i w związku z osobą poszkodowanego w każdej sprawie. Nie może tu być mowy o przyjęciu sztampowym. Kalkulacja sumy odpowiedniej w znaczeniu przypisanym temu przez art. 445 § 1 kc zakłada uwzględnienie takich okoliczności sprawy jak rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, długotrwałość procesu leczenia i rehabilitacji, nasilenie dolegliwości bólowych, konieczność korzystania z pomocy osób trzecich, następstw zdarzenia w sferze fizycznej i psychicznej poszkodowanego i ich wpływu na dotychczasowe życie poszkodowanego. Sąd Rejonowy orzekając w tej sprawie miał to wszystko na uwadze. W odniesieniu do powoda też uwzględnił jego młody wiek, bez jakiegokolwiek swojego zawinienia utratę możliwości wykonywania dotychczasowej pracy zarobkowej na skutek tego zdarzenia, bo umowy, choć miał obiecane, z nim nie przedłużono, utratę możliwości cieszenia się w pełni pierwszym swoim małym dzieckiem, w tym niemożności

pomocy przy sprawowaniu opieki nad nim, która powszechnie jest wiadomym, że przynosi też ojcu dziecka dużo radości. Wszystko to razem wzięte prowadzi do wniosku, że żądanie powoda w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jest w pełni zasadne, a kwotą adekwatną do tych cierpień fizycznych i psychicznych będzie kwota dochodzona pozwem. Tylko ta kwota może bowiem być uznana jako odpowiednią za krzywdę doznana przez powoda. Tylko taka kwota może wyłącznie spełniać funkcję kompensacyjną i może być uznana wyłącznie za „odpowiednią sumę”, utrzymaną w rozsądnych granicach. Wszystko to razem wzięte prowadzi do wniosku, że powództwo o zadośćuczynienie znajduje więc uzasadnienie w treści przepisu art. 445 § 1 kc w zakresie kwoty 6.000 zł.

Sąd Rejonowy uznał też w pełni zasadność żądania powoda w zakresie odsetek. Wszak wyrok zasądzający zadośćuczynienie ma charakter orzeczenia deklaratoryjnego, a nie ma charakteru orzeczenia kształtującego treść stosunku prawnego. A w tych warunkach i jako, że odsetki stanowią formę odszkodowania za sam fakt opóźnienia z zapłatą długu, czyli są należne bez względu na to jakie zamiary w odniesieniu do oczekiwanego świadczenia miał wierzyciel, nie można było uznać inaczej. W innym bowiem wypadku pozwana nie ponosiłaby z tego tytułu żadnych negatywnych konsekwencji, a wręcz przeciwnie mogłaby uzyskać korzyść i pozostawałoby to w sprzeczności z art. 481 § 1 kc. Stąd uwzględnienie i żądania odsetkowego.

Przechodząc natomiast do kwestii żądania powoda o ustalenie odpowiedzialności pozwanej na przyszłość i mając na uwadze fakt, iż powód z takim roszczeniem będzie mógł po prostu wystąpić, gdy nowa szkoda się ujawni i to w ciągu trzech lat od jej ujawnienia, Sąd w oparciu o art. 442¹ § 3 kc, oddalił powództwo w tym zakresie. W razie bowiem jej wystąpienia powód i tak będzie zobowiązany do wystąpienia z żądaniem, do udowodnienia wszystkich przesłanek swego roszczenia. Stąd orzeczono, jak w pkt I wyroku.

O kosztach orzeczono w oparciu o podstawę z art. 100 zd. 2 kpc, według zasady słuszności i obciążenia nimi w całości pozwaną. Całokształt okoliczności tej sprawy świadczy bowiem o tym, że mamy tu wypadek szczególnie uzasadniony do tego, aby mimo rozstrzygnięcia w pkt I wyroku, nie obciążać w ogóle powoda kosztami, bo wprawdzie w niewielkiej części strona powodowa przegrała proces, ale obciążenie jej kosztami w jakiegokolwiek części byłoby to niesprawiedliwe z punktu widzenia zasad współżycia społecznego i sprawiedliwości społecznej, zwłaszcza, że w zakresie oddalonym, należało to też do oceny Sądu (pkt II wyroku).

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w wyroku z dnia 5 września 2017r.